GAZETA KRAKOWSKA

Nro 8.

Z KRAKOWA DNIA 25. STYCZNIA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 14 Stycznia.

Dokończenie posiedzenia publicznego Towarzystwa Królewsko - Warszawskiego Przyiacioł Nauk przez JW. Staszica Prezesa onegoż, d. 11 Stycznia 1815.

Po zagaieniu posiedzenia Ludwik Osiński wyręczaiąc Arnolda D. M. czytał Rozprawę przez niego napisaną o hoyności Królów i Panow Polskich na lekarzy i rzecz lekarską, od zeyścia Jana III do śmierci Augusta III, to iest, od r. 1697 do r. 1763. Treść iey iest: Po Janie III wstąpił na tron August II pod którym sroga woyna Szwedzka tak nauki, iak i rzecz lekarską zatamowała. Gdy pokoy nastąpił, Kulmus, Breynowie, i Sendel Gdańszczanin, Bonfigli, i Rzączyński w Polszcze nad Historyą naturalną pracowali. Panowie zaszęli mieć więcey pieczy o zdrowie swoich poddanych, a lekarze Królewscy Heucher i Erndtel, który Warszawę w względzie fizycznym opisał wraz z ziołami około niey rosnącemi, dla innych lekarzy Polskich stali się do nowych usiłowań pobudką. Pod panowaniem Augusta III, anatomiia przez Henryka Loelhoffel do Warszawy zaprowadzoną była. Powstało w Gdańsku towarzystwo badaczow natury, w którem się szczególniey Reyger, Hanow i inni wsławili. W Wielkiey - Polszce zaś Hermann i Neifeld spólnie rzecz lekarską rozszerzali. Wizler wyiednał sobie przywiley założenia Kollegium lekarskiego w Warszawie, który iednak został bez skutku. We Lwowie otworzono szkołę fizyczno - anatomiczną, gdy iuż tego oboyga uczono w Krakowie. Po Włochach lekarzach w Polszcze, Niemcy, po tych Francuzi i z innych narodow przybyli, połączyli się z Polakami. Stan Chirurgii w Polszcze był nędzny, ale sztuki położniczey nierownie nędznieyszy. Zaszczyt i świetność lekarzy znakomitych, sprowadzonych przez Panow Polskich z rożnych narodow polerownieyszych Europy stał się dla Polski bardzo użytecznym. Sami bowiem Panowie Polscy trudnili się pracą około nauk, do których liczby należy Xiążę Jabłonowski Woiewoda Nowogrodzki, Marya Królowa Francuzka na swoię oyczyznę pamiętna, książki i narzędzia służące do fizyki, matema-

tyki i astronomii z Francyi do Poznania i Warszawy posyłała. Załuscy przez zakupienie wielu książek i oddanie onych do publiczney Biblioteki imie swoie wiecznem uczynili. Woiewoda Ruski fundusze szpitala S. Rocha w Warszawie pomnażał. Boudouin szpital [illegible]ciątka Jezus zakładał, a edukacya młodzieży, przy staraniu Stanisława Konarskiego wiekopomney pamięci Męża i pomocy innych nauczycieli, coraz do lepszego stanu przychodziła. Wtenczas i ięzyk oyczysty z obcych wyrazow oczyszczonym został.

Z porządku czytał Kanonik Szaniawski życie i zasługi ś. p. Józefa Filipeckiego D. M. wystawuiąc go iako uczonego męża, i iako biegłego w swoiey sztuce lekarza.

Prezez Towarzystwa czytał rozprawę geologiczną, w którey zebrał wnioski z uwag swoich poczynionych dawniey nad ziemiorodztwem Karpatow, a zawartych we dwunastu rożnemi czasy czytanych przez niego rozprawach.

Józef Lipiński do rozprawy swoiey o Sielankach taki wstęp uczynił: "Wystawić każdą część literatury, na iakim w naszym wieku, szczególniey w naszym narodzie stanęła stopniu; wskazać naycelnieysze iey wzory, a z niey czerpane sztuki prawidła; wytknąć właściwe iey zalety, i im przeciwne wady; opisać iey historyą wzrostu lub upadku; przytoczyć naylepsze przykłady celuiących pisarzy, a mianowicie narodowych, te były cele Towarzystwa w rozdziale wszystkich części literatury pomiędzy swe członki, w zamiarze utworzenia użytecznego dzieła Publiczności, a szczególniey narodowey młodzieży. Te więc przedmioty w opisie Poematu Sielskiego mieć zawsze na oku, było staraniem moiem.,,

Zakończył posiedzenie Juliian Niemcewicz, czytaiac wierszem opis wieku męzkiego, który iest częścią Poematu iego pod tytułem: Cztery pory wieku życia ludzkiego, tudzież dwie bayki własney roboty: Bóbr i Melon.

Z Peterzburga d. 16 Grudnia. d. h.

(Z Kuryera Litewskiego.)

W ostatnią sobotę, to iest dnia 12go t. m. obchodzono tu rocznicę urodzin Cesarza Jmci. Z rana dnia tego był nader liczny ziazd do pałacu zimowego, dla słuchania w wielkiey kaplicy pałacowey mszy S. po którey znakomitsze osoby i Ministrowie zagraniczni składali powinszowanie u N. Cesarzowey Jmci Maryi, matki Wielkiego i błogosławionego Solennizanta uroczystości. Nastąpił potem wielki obiad u N. Cesarzowey, a wieczorem naywspanialszy bal; miasto całe było illuminowane.

Z Kijowa d. 15 Listopada d. h.

Niedawno był w naszem mieście JW. Hrabia Mikołay Rumiancow. W krotkim czasie pobytu swoiego ten gorliwy syn oyczyzny i pobożny czciciel świętego kościoła naszego, nowe dał dowody gorliwości, właściwey prawdziwemu miłośnikowi wspaniałości świątyni Pańskiey, i poszanowania dla pamięci nieśmiertelnego rodzica swoiego. Złożył on w darze dla świętego Kijowsko-Pieczarskiego kościoła brylantowaną arcy kosztowną Panagiią na złotym łańcuchu, dla noszenia na piersiach Archimandrytow tegoż kościoła; takoż złotą brylantami sadzoną roszczkę oliwną, i rownież brylantowaną buławę marszałkowską, któremi udarowany był zeszły

rodzic iego, Jenerał Marszałek Polny, Piotr Hrabia Rumiancow Zadunayski, od błogosławioney i wieczney pamięci Monarchini, N. Cesarzowey Katarzyny II, w nagrodę wielkich iego czynow. Kosztowne te ofiary przysłał JW. Hrabia do JW. Metropolity Kijowskiego Serapiona z listem, z którego następny kładziemy wyiątek: " Udaię się z pokorną prożbą do Waszey Wysokiey Przewielebności i następcow iego, iżby te trzy rzeczy, które w ofierze przynoszę, na wieczne czasy pozostały w świętym Kijowsko-Pieczarskim kościele, w teraźnieyszym swym stanie. Za szczęśliwego się poczytam, ieżeli one zostaną wiecznem świadectwem szczególney pobożności moiey ku temu świętemu kościołowi, a razem pomnikiem dzieł szanownego rodzica moiego, na posługę i sławę tronu i oyczyzny podiętych.„ Nayprzewielebnieyszy Metropolita Serapion, przyiąwszy te rzeczy, w odpisie swym do JW. Hrabi, imieniem Kijowsko-Pieczarskiego kościoła oświadczył wdzięczność; z listu tego następny kładziemy wyiątek: " Swięty Kijowsko-Pieczarski Kościoł przysłane od JW. Pana trzy drogie pomniki zachowa, stosownie do woli JW. Pana, w niczem nigdy postaci ich nie odmieniaiąc, a na okazanie wdzięcznych naszych dla JW. Pana uczuć i ustawicznych a gorliwych modlitw, za zdrowie JW. Pana do Nayświętszey Matki Boskiey, racz JW. Hrabio, w samymże iey kościele przyiąć podany wam teraz iey wizerunek w srebrnych pozłoconych ramach.„

Z Surażu (Gubernii Witebskiey) d. 26 Listopada d. k.

JO. Xżę Jmć Alexander Wirtemberski, woienny Gubernator Białoruski, przeieżdzał dnia dzisieyszego przez miasto nasze, biorąc ztąd drogę do Witebska.

Z Włodzimierza d. 16 Listopada d. k.

W przeszłym miesiącu pewny iadąc w mieście naszem na drążkach, zgubił pakiet, w którym było 8000 rubli assygn: idący tuż za nim kupiec Wasiliy podniosł ten pakiet, a postrzegłszy na nim napis pomienioney summy, śpiesznie go zatrzymał, i oddał zgubione pieniądze. Kiedy mu odbieraiący swe pieniądze ofiarował pewną nagrodę, odezwał się kupiec, iż dosyć ma na tem, że mogł dla niego w takiem zdarzeniu bydź użytecznym.

Z Londynu d. 4 Stycznia.

Jak bardzo pewnemi są w Anglii zatwierdzenia zawartego z Ameryką pokoiu, okazuie to nawet okoliczność, iż urząd transportowy oddał wszystkie naięte statki do przewiezienia woyska do Ameryki.

Hollenderska flota, która wyszła na morze środziemne, została w 8 dni po wypłynieniu przez burzę rozpędzoną. Liniiowy okręt Zelandya zawinął d. 31 p. m. do Plimutu. Fregata Dageraad acz uszkodzona dostała się do Torbay. Reszta okrętow znaydować się ieszcze ma w kanale.

W tych dniach przybyły dwa okręty z Pensakola do Liwerpoolu, przez które odebraliśmy następuiącą wiadomość: "Przed nieiakim czasem wezwali Hiszpanie Anglikow do osadzenia Pensakola, stolicy Florida, aby ią przeciw Amerykanom żabezpieczyć. Amerykański Jenerał Jackson dowiedziawszy się o tem, wydał odezwę, w którey oświadczył, iż uderzy na to miasto, ieżeli go Anglicy osadzą. Gdy Anglikom nieudało się przedsięwzięcie przeciw twierdzy Mobile, weszli do Pensakoli, za którymi tuż postąpił Jackson w 8000 ludzi.

Za zbliżeniem się Amerykańskiego korpusu opuścili Anglicy na początku Listopada Pensakolę, wsiadłszy na iedną fregatę i 4 korwety. Oba okręty, które tę wiadomość przywiozły, opuściły z połową tylko ładunku port Pensakoli. Nie zaszła tam żadna bitwa, ale tylko utarczki, w których zginąć miało 4000 Anglikow i Amerykanow, co iest przesadzone. — Zdaie się, iż Amerykanie mieli w początkach myśl opanować zachodnią Florydę, ale boiażń wplątania się z Hiszpaniią w woynę, odwiodła ich od tego. Przestali na obwarowaniu Nowego Orleanu i wprowadzili tam 5000 osady.

— D. 6. —

Oto iest zawarty traktat pokoiu między W. Brytaniią i Ameryką, tak iak ogłosiła go wczoray gazeta Morning-Chronicle:

Art. 1. Wszelkie nieprzyiacielskie kroki ustaią, skoro ninieyszy traktat przez obie strony zatwierdzony zostanie. Zaięte przez obie strony kraie maią bydź zwrocone, wyiąwszy wyspy w zatoce Passamakwody, które poty zostawać maią w ręku posiadaiącego ie teraz Mocarstwa, poki nie będzie rozpoznanem, do kogo na mocy dawnieyszego traktatu należą.

— 2. Zaraz po zatwierdzeniu przez obie strony ninieyszego traktatu posłane będą korpusom, eskadrom, officerom, poddanym i obywatelom obu Mocarstw rozkazy do zaprzestania krokow nieprzyiacielskich. Dla zapobieżenia zaś wszelkiem zażaleniom, które z powodu zaborow na morzu po zatwierdzeniu traktatu nastąpićby mogły, ugodzono się nawzaiem, iż wszelkie statki i towary, które we 12 dni po zatwierdzeniu ninieyszego traktatu pod brzegami północney Ameryki od 23 do 50 stopnia północney szerokości, a do 35 stopnia zachodniey długości rachuiąc od Grenwichu, zabranemi bydźby mogły, zwrocone zostaną. Dla wszystkich okrętow, które zabranemi bydźby mogły na Atlantyckiem morzu na północ od średnika, w kanałach Angielskim i Irlandzkim, w odnodze Mexykańskiey i wszystkich częściach zachodniey Indyi, wyznaczonych iest do zwrotu dni 30. Dla zabrać się mogących na morzach północnem, wschodniem i środziemnem dni 40. Na Atlantyckim Oceanie na południe od średnika aż do brzegow przylądka Dobrey nadziei, dni 60. We wszystkich częściach na południe od średnika dni 90, a we wszystkich innych częściach świata dni 120.

— 3. Jeńcy będą nawzaiem bez względu na liczbę i stopnie wydanemi.

— 4. Przez obie strony wyznaczonemi zostaną kommissarze, dla rozpoznania do którego Mocarstwa należeć maią wyspy zatoki Passamakwody stosownie do traktatu 1783. W przypadku gdyby się kommissarze ugodzić nie mogli, tedy ma bydź obcy Monarcha na pośrednika przybrany.

Artykuły 5, 6, 7, 8 tyczą się granicżney linii w moc traktatu 1783. Granica idzie rzeką S. Wawrzeńca i środkiem iezior. Srodek iezior ma bydź dokładnie oznaczony i ustanowione do którego z Mocarstw należą naybliżey środka leżące wyspy.

Art. 9. tycze się Indyanow. Każde z umawiaiących się Mocarstw zawrze pokoy z Indyanami, którzy do woyny przeciw nim należeli, i wroci im prawa, które przed woyną posiadali, pod warunkiem

spokoynego się zachowania.

— 10. Oba Mocarstwa przyłożą starania do zniesienia handlu niewolnikami.

— 11. Ninieyszy traktat skoro od obu umawiaiących się Stron bez żadnego warunku i odmiany zatwierdzony zostanie, i zatwierdzenia wymienione będą, iest dla obu Mocarstw obowięzuiącym. Wymiana zatwierdzeń nastąpić ma w przeciągu 4 miesięcy od dnia iego podpisania, lub prędzey, ieżeli będzie można, w Wasingtonie. — W Gandawie d. 24 Grudnia 1814 o godzinie 6tey w wieczor.

Ponieważ ten traktat iest tylko traktatem pokoiu, przeto niema w nim wzmianki o rybołowstwie, żegludze na Missisipi, o handlu do wschodniey Indyi, zabieraniu z okrętow maytkow, zamykaniu portow, o prawach morskich, o wynagrodzeniu, i t. d.

(O rybołowstwie pod brzegami Nowey Ziemi i handlu do wschodniey Indyi mowi powyższa gazeta co następuie: "Oba te artykuły potrzebuią obiaśnienia. Amerykańska żegluga iest tylko z pomiędzy wszystkich Angielskich posiadłości od iednego przylądka Dobrey nadziei wyłączona Rybołowstwo pod brzegami Nowey Ziemi dozwolone iest Amerykanom, ale nie wolno im nasalać ryb na tamteyszych brzegach. Co do sprostowania granic, pociągniona bydź ma prosta liniia od Nowego Brunświka do Kwebeku. Północny przesmyk Penobskot będzie zapewne za sowitem wynagrodzeniem Anglii ustąpiony. Jest on mało znaczący i dla drzewa tylko do budowy okrętow ma cokolwiek wartości. Zresztą należy prawem własności do PP. Baringow.)

Xże Rejent chcąc uczynić uczestnikami woyskowego orderu kąpielnego wszystkich woyskowych, ktorzy okryli się sławą w szczęśliwie ukończoney woynie, i podać ich nazwiska do naypoźnieyszey potomności, podzielił ten order na 3 klassy, to iest Wielkokrzyżowych, komanderow i kawalerow.

Królewicz Xże Kambridgi mianowany iest, podług pism naszych, Wicekrólem Hanoweru.

W Lizbonie robią teraz wspaniałą zastawę stołu, która wartać ma 200,000 f. szt. a tę przeznacza Xże Rejent Portugalski dla Xcia Wellingtona w podarunku za utrzymanie Portugalii.

Ciało zmarłey d. 27 Grudnia rzekomey Prorokini Joanny Soutkaott zostało przed pochowaniem w obecności 15 lekarzow i chirurgow otworzone, i wszyscy podpisali zaświadczenie, że nie była ciężarną i śmierć nastąpiła z naturalnych przyczyn. Pod czas otwierania ciała zebrała się niezmierna moc ludzi przed domem, i gdy dowiedzieli się, że nie była ciężarną Messyassem, rzucili się do kamieni i błota na iey stronnikow, i ci podziękować powinni Niebu, że potrafili się uratować ucieczką przed wściekłością ludu. Tak zakończyła się rola zwodzicielki, która przeszło 150,000 ludzi uwiodła. Zwłoki iey pogrzebane zostały cicho w niewiadomym mieyscu. Lekarze zaręczęli także, iż nie była ztrutą.

Osady Surinama, Demerara i Essekwebo pozostaną, iak mowią, pod panowaniem W. Brytanii.

Zmnieysza się coraz bardziey liczba będących w czynney służbie okrętow Do 16 m. było iednak ieszcze w służbie 410 woiennych okrętow, pomiędzy którem 40

liniiowych, 115 fregat, 98 korwet, 7 bombowych statkow, 122 brygow, i t. d.

Republikanckie powstanie w Hiszpańskich prowincyach Amerykańskich, utwierdza się co raz bardziey. W całem Peru stronnicy królewscy nie posiadaią iak tylko miasto Guiaquil, gdzie cofnął się Wicekról Limy i Jenerał Kapitan miasta Quitu. Każda z powstałych prowincyy mieć ma osobnego gubernatora, a ogólny rząd wykonawczy składać się ma z 3 dyrektorow.

Gdy Xże Wellington w Paryżu dowiedział się o zawartym pokoiu, udał się zaraz do Amerykańskiego posła z powinszowaniem.

Ciągle ieszcze odbieramy smutne doniesienia o szkodach, które ostatnie burze poczyniły.

Ostatnie doniesienia z St. Domingo, nadeszłe przez Jamaikę, potwierdzaią, iż poselstwo P. Auxeon Lavaisse, który przez temczasowy rząd przed przybyciem Ludwika XVIII mianowany był kommissarzem w St- Domingo, zupełnie nie udało się. Naczelnik Murzynow Chrystof (który ogłosił się Królem) i naczelnik Mulatow Petion, (który na tytule prezydenta przestał) zdaią się niedowierzać propozycyom P. Lavaisse. Do pierwszego pisał on list, w którym wyraził: " W traktacie pokoiu między Monarchami Europy miano na wszystko uwagę. Przekonany iestem, iż JW. Pan posiadasz aż nadto światła i szlachetny umysł, ażebyś nie zechciał bydź pierwszym szlachcicem i Jenerałem pod dawną Dynastyą Burbonow, którą Opatrzność chciała mieć na tron Francuzki przywroconą. Przeniesiesz zapewne los wiernego sługi potężnego Monarchy Francuzkiego nad niebezpieczny los naczelnika zbuntowanych niewolnikow. Wiesz JWPan zapewne, iak każdy w Europie człowiek, chociaż to nie było publicznie oznaymione, że głownym celem Monarchow iest połączenie wszystkich sił dla zniszczenia wszelkiey władzy, która w czasie rewolucyi tak w Europie, iako też w innych częściach świata powstała. Wiedz JWPan oprocz tego o tem, że W. Brytania iest środkiem i głowną sprężyną tego związku, do którego prędzey lub poźniey wszystkie Mocarstwa przyłączyć się muszą, i każdy rząd czyli naczelnik, który nie zechce się poddać, uważany i ukarany będzie iako zdrayca kraiu. „ — Chrystof udzielił ten list swey radzie stanu, która odrzuciła zupełnie zawarte w nim żądanie. Niezadługo potem wyszła od Chrystofa daleko zywsza odezwa, niżeli poprzedzaiące. Jak zaś Petion postąpił niewiadomo ieszcze.

Z Paryża d. 6 Stycznia.

D. 2 przypuszczone były na audyencyą do J. K. Mci deputacye od duchowieństwa Katolickiego, Luterskiego i reformowanego; d. 3 officerowie gwardyi Królewskiey, osady Paryzkiey, sąd kassacyyny, izba rachunkowa, deputacya od szkoły głowney i od władz sądowych.

Hr. Narbonne opuścił d. 4 b. m. Paryż, udaiąc się na mieysce swoiego poselstwa do Palermo. Hr. de la Vauguyon opuścił służbę Neapolitańską i oczekuie tu umieszczenia. Poseł przy dworze Madryckim Xże Montmorency przybył tam iuż z swoim orszakiem i świetnie był przyięty.

Bank Francuzki czynił teraz podział zysku 2go półrocza 1814 roku i przypadło na każdą akcyą po 30 od sta.

Do Marszałka Suchet rzekł Król oddaiąc mu dowodztwo w Alzacyi: " Tak umieiącemu cenić honor mężowi mogę tylko powierzyć głowny klucz do państwa moiego „ (Strazburg.)

Naystarszemu synowi Jenerałowey Junot zatwierdził Król tytuł Xcia Abrantu.

Zaniesione do izby deputowanych od gminow skargi przeciw nieprawemu postępowaniu ajentow Xcia Kondeusza wielkie sprawiły wrażenie. Rzeczeni ajenci poważyli się udać do dzierżawcow byłych Kondeuszowskich dobr i one samowolnie oszacowali, chcąc teraźnieyszych właścicielow przymusić, aby ich podług tey taxy odstąpili.

Zapewniaią, iż licea we Francyi przybierą nazwisko Królewskich kolegiiow.

D. 31 Grudnia Xże Wellington dał o połnocy wielki koncert, pod czas którego odśpiewana została z muzyką kantata na pochwałę Króla Francuzkiego przez P. Paer zrobiona. W dniu nowego roku był u tegoż Xcia wielki obiad z powodu pokoiu z Ameryką. Naypierwsze zdrowie było: Ludwik XVIII i pokoy powszechny!

Niderlandy są składem Angielskich towarow, które iedynie są tam dozwolone wprowadzać. W Belgii mocne już są mrozy; w Paryżu ieszcze żadnego niebyło.

Do Roszefort przybyło z wysp Kanaryyskich 12,000 jeńcow Francuzkich, i drugi transport ieszcze iest oczekiwany.

Dziennik sporow zawiera co następuie,

" Jesteśmy upoważnionemi do oświadczenia, iż Pani Baronowa Stael nie korresponduie wcale z Włochami, a zatem niepodobną iest rzeczą, aby iey list do tego kraiu w padł komu w ręce, gdyż nigdy żadnego nie pisała.„

Mowią, iż Papież wyrobił u Króla Hiszpańskiego Ferdynanda VII. przebaczenie dla Xcia Pokoiu, którego ten Monarcha domagał się o wydanie iako zdraycę i buntownika.

Xże Rejent Portugalski wydał pod d. 18 Listopada rozkaz, ażeby okręty Francuzkie i wszystkich kraiow, które dawniey iako będące pod panowaniem Francuzkiem uważane były za nieprzyiacielskie, wpuszczane były do portow Brazyliyskich.

Z Bruxelli d. 9 Stycznia.

Podług doniesień od granic Francuzkich wszystko tam spokoynie. Poruszenia woyskowe ustały zupełnie; osada w Lill składa się z 12,000 piechoty i 2 pułkow jazdy. Dawniey podczas pokoiu nawet wynosiła do 16,000 ludzi.

Z Magdeburga d. 13 Stycznia.

Dziś w wieczor przybył tu cywilny Gubernator Kr. Pruski tayny Radca, Klewitz z Berlina.

Z Drezna d. 12 Stycznia.

Wielkorządstwo królestwa Saskiego rozkazało wczoray ogłosić w rządowem piśmie i wszystkich kraiowych gazetach następuiące obwieszczenie;

" Ziściły się nasze oczekiwania, które obeymuiąc rządy tego kraiu pod d. 10 Listopada r. p. wyraziliśmy z zupełnem zaufaniem w naszem obwieszczeniu, i pomnożyły nasz szacunek, zaufanie i przychylność do narodu Saskiego. Takie uczucia kierowały dotychczasowem naszem zarządzaniem i na nich zasadza się następuiące ostrzeżenie: — Doszło do naszey wia-

domości, iż od niedawnego czasu niektóre osoby potaiemnie rozpuszczaią tak ustnie, iako też przez listy bez podpisu lub drukowane pisma fałszywe wieści, dążące do uwiedzenia spokoynych i łatwowiernych umysłow. Osoby te i sposob ich postępowania, zasadzaiący się nie na miłości oyczyzny, ale na samoistności i własnym interessie, dobrze nam są wiadome. Jak tylko widzieć będziemy tego potrzebę, potrafiemy ich zwodzicielstwu położyć koniec. Dotąd nie uczyniliśmy tego, ażeby nie zatrwożyć surowemi środkami dobrych obywateli. Lecz obowiązkiem iest naszem ostrzedz mieszkańcow, aby bacznemi byli na zwodnicze te usiłowania, dążące iedynie do obłąkania ich rzetelnych uczuciow, wzniecenia nieufności i przerwania przywroconey szczęśliwie przez pokoy spokoyności. Wielu szanownych Mężow oddali nam z własney chęci przysłane im przeciw ich życzeniu i woli paczki z pismami i listy bez podpisow. Wzywamy zatem wszystkich mieszkańcow królestwa Saskiego, aby poszli za tem przykładem i dali przezeń dowod przywiązania do oyczyzny. — W Dreznie d. 10 Stycznia 1815.

Wielkorządztwo królestwa Saskiego.

Z Hanoweru d. 9 Stycznia.

Odwody do bataliionow pospolitego ruszenia muszą się stawić, i cały korpus pospolitego ruszenia ma bydź uzupełniony. Zwołaią urlopnikow i oprocz tego będzie lud przez los do pospolitego ruszenia wybierany.

Królewicz Xże Kambridgi znaydował się w tych dniach na posiedzeniu gabinetowey rady ministrowskiey.

Rząd Hanowerski ustanowił teraz także dla katolikow znayduiących się przy Hanowerskiem woysku w Niderlandach katolickiego kapelana.

Od niższey Elby d. 13 Stycznia.

Woyska Rossyyskie odciagnęły z Holsztynu i Hamburga aż do niewielkiey liczby, która pozostała do towarzyszenia Jenerałowi Hr. Benningsenowi.

Mowią, iż Szwecya domaga się od Dannii woiennych okrętow, które użyte były w woynie Norwegskiey i nie chce opłacać cła Sundowego od Norwegskich okrętow.

Xciu Chrystyanowi, który powrocił z Norwegii do Danii przeznaczaią na małżonkę Xżniczkę Augustenburg.

Z Lubeki d. 10 Stycznia.

Po otworzeniu się handlu w roku przeszłym przybyło tu 1043 okrętow, a odeszło 933.

Od granic Tureckich d. 10 Grudnia.

W Stambule umarł na morową chorobę naybogatszy w całych Turczech żyd Salomon Lipmann Bezember. Był on bankierem i dzierżawcą dochodow W. Sułtana. Za W. Wezyra Mustafy Bairaktara kupił sobie opiekę tego ministra za 150,000 f. szt. (6 mill. zł. pol.) Po obaleniu tego ministra złupił lud dom tego żyda i zrobił mu szkody przeszło 20 mill. frankow. Pod czas głodu żywił ten żyd przeszło 8000 swoich współwiercow. Po iego śmierci zagarnęła Porta cały iego maiątek.

Z Kopenhagi d. 7 Stycznia.

Liczba czynnych morskich officerow wynosiła na poczatku roku tego: 2 Admirałow, 11 Kontraadmirałow, 6 komanderow, 15 komanderow kapitanow, 27 kapitanow, 28 kapitanow porucznikow, 44 porucznikow i 74 podporucznikow.

DODATEK
DO Nro 8.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 25 STYCZNIA 1815 Roku WE SRODĘ.

Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku Pobożnego R. 1584 d. 7 Października przez X. Piotra Skargę w Krakowie założona, Szanowney Publiczności, która się tak łaskawie do pomnożenia Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego przyczynia, sądzi bydź nayścisleyszym obowiązkiem, iak ludzkością tkniętych fundatorow rozporządzenia roku 1814 wypełniła, z Szafarstwa swego następuiący zdać Rapport:

1. *Dochod na Jałmużny.*

1. Podług rachunkow z Xiażek Kassowych przez Szanownych Delegowanych od Szanownego Brata Pisarza odebranych okazało się Przychodu na Jałmużny	Złp. 13,915	gr. 27
2. Na Nabożeństwo u S. Barbary z Pojałowic - -	333	—
3. Jałmużny od Braci w r. 1814 ofiarowaney - -	822	— 12
4. Zwrocone z nadwyszki wylicytowanych fantow zapłacone Detaxatorowi z Banku Poboż: Kassie Bractwa -	30	—
5. Z Fundacyi Jana Tarła - - - - - -	205	— 13
6. Z Kamienicy Brackiey naymu i czynszow - -	1152	—
Dochod roczny —	Złp. 16,458	gr. 22

Wydatek.

7. Na Jałmużny rozdano:	w Styczniu	Osobom	10	
	Lutym	dtto	15	
	Marcu	dtto	3	
	Kwietniu	dtto	75	
	Maiu	dtto	33	
	Lipcu	dtto	108	
	Sierpniu	dtto	81	
	Wrześniu	dtto	78	
	Październ:	dtto	66	
	Listopad:	dtto	50	
	Grudniu	dtto	114	
	Razem Osobom		633	Złp. 4997 gr. 26

DALSZY RAPPORT.

8. Ubogim Osobom, żebrać się wstydzącym (bo takich tylko Bractwo wspomaga) na Rejestrze będącym 50 przez cały Rok miesięcznie wydano - - - Złp. 3942 gr. —
9. Nabożeństwo u S. Barbary cztery razy do roku, to iest w każde Suchedni, i z zaległością z roku 1813 - 922 — —
10. Podatki i utrzymanie Kamienicy Brackiey - - 1134 — 8
11. Wydatki potoczne - - - - - 729 — 26
12. Na solarya roczne i z roku 1813 dla braku funduszu zatrzymane - - - - - - - 2596 — —
13. Do Banku Pobożnego oddano - - - - 1528 — 24 15,850 — 19

Zostało w Kassie Bractwa — — — Złp. 608 gr. 3

II. Posagi Przychod.

14. Z Funduszu Wsi Poiałowic podług fundacyi roku 1634 przypadło na Posagi - - - - Złp. 1196 — —

Wydatek.

15. Stosownie do fundacyi X. Łukowskiego R. 1634 uczynioney wydało Bractwo z tego funduszu na posagi Osobom 12; razem - - - - - 780 — —

Zostaie do rozdania ieszcze w Kas: — — — — Złp. 416 —

III. Fundacya Jana Tarła na Szpitale Krak. któremi Bractwo zarządza.

Przychod.

16. Podług Xięgi Kassowey fundacyi wpłynęło z Witulina 1979 — 15

Rozchod.

17. Rozdano na Szpitale Krakowskie - - - 1439 — 15

Zostaie w Kassie — — — — Złp. 540 —

IV. Bank Pobozny.

18. Rewizya Komor, Kleynotowey, Sukienney, d. 19 Lipca 1814 przez delegacyą Bracką uczyniona, okazuie, że tak w fantach, iako gotowiznie iest Summa Złp. 27,752 gr. 2
19. W miesiącu Sierpniu i Grudniu przybyło w gotow: 925 — 18

Gotowego Kapitału — Złp. 28,677 gr. 20

V. Kapitały do tego Banku należące.

20. Kapitału lokowanego na Dobrach Złp. 18,000 —
21. Prowizya od d. 16 Marca 1810 do 31 Grudnia 1814 R. - - - 4312 —
22. Kapitał bez prowizyi - - - 3660 —
23. Kapitał - - - - - 5432 — 28 31,404 — 28

Stan Banku Pobożnego Złp. 60,082 gr. 18

Rozchod.

24. Ordynacya R. 1584 nakazuie, aby ludowi ubogiemu na fanty bez żadnego Pro-Centu, czekaiąc wykupna Rok i Niedziel sześć pożyczano. — Bractwo chcąc dobrodzieystwo pomiędzy więcey Osob podzielić, R. 1814 ustanowiło, aby iedney Osobie nad 200 złp. nie po-

DALSZY RAPPORT.

życzać. W R. 1814 pożyczono na fanty osobom iak Protokoły świadczą - - - - - 1066

Porownanie.

Roku 1813 pożyczono na fanty Osobom - 359

A zatem R. 1814 więcey Osobom 707
Co iest skutkiem powyższey ustawy.

Oprocz tego chlubic się może Bank Pobożny, że cały Rok 1814 pieniędzy na pożyczanie niebrakło, o czem Tablica na Bramie Domu Brackiego wywieszona zapewnia.

VI. Zaległe prowizye do 31 Grudnia 1814

25. Na Jałmużnę na dobrach Ziemskich - Złp. 15,208 gr. 15
26. Na Kamienicach, Domach, Ogrodach - - 3450 — 12
27. Na Muzykę do nabożeństwa u S. Barbary - 5250 ——
28. Z Fundacyi Jana Tarła na Szpitale Krakowskie do Kassy Bractwa - - - - - - - 81 — 21 Złp. 23,990 gr. 18

29. Na Posagi Pannom ubogim - - - Złp. 1357 gr. 15 1377 — 15
30. Do fundacyi Jana Tarła na Szpitale Krakowskie 5257 — 22 1/4 3257 — 22 1/4

Prowizyy zaległych do 31 Grudnia 1814 — Złp. 30,625 gr. 25 1/4

VII Bank Pobożny.

31. Na dobrach Ziemskich Prowizyi od Kapitału Złp. 18,000 do 31 Grudnia zaległey - - - - - — Złp. 4312 ——

A tak będzie wszystkich — Złp. 34,937 gr. 25 1/4

VIII. Urzędnicy Archikonfraterni i Banku Pobożnego.

Protektor JW. Wincenty Łancucki, Archipresbyter Infuł. Koś. P. Maryi Kan. K. K.
Starszy Piekarski, Prezes Sądu Krym. Dep. Krak. i Rad.
Podstarszy X. Markiewicz, Kan. Kat. Inflandski.
Assesorowie Kucieński Woyciech, Obywatel Krak.
— — Bartynowski, Obywatel i Kupiec Krak.
— — Grykolewski, Sędzia Krym. Dep. Krak. i Rad.
— — Więckowski, Podsędek Sądu Popraw. Krak.
— — Nikorowicz, Prezes Tryb. Cyw. Dep. Krak.
— — Hoszowski, Prezes Tryb. Handl. i Pods. Sądu Popr. Krak.
— — Mączeński Woyciech, Obywatel i Kupiec Krak.
— — Trzciński Balthazar, Obywatel i Kupiec Krak.
Wizytatorowie: 1. Sawiczewski Jozef, Prof. w S. G. K. Obyw. Krak.
— — 2. Jarońskl Jozef, Assesor Sądu Krym. Dep. Krak. i Rad.
— — 3. X. Trzciński Andrzey, Kan. Kat. Krak.
— — 4. Mąkolski Jakob, Prokur. Sądu Krym. Dep. Krak. i Rad
Prokurator Spraw Niesiołowski, Patron przy Tryb. Cyw. Krak.

Urzędnicy płatni.

Pisarze: — Mączeński Jakob, Bracki Pisarz, Obyw. i Kupiec Krak.
— — X. Domaradzki Adam, Fantowy Pisarz.
— — Bielecki — — — Pisarz drugi, Obyw. i Kup. Kr.
Sługa Bracki Matyaszkiewicz.

Dan w Krakowie d. 7 Stycznia 1815 R.

Piekarski, Starszy Bractwa i Banku Pobożnego.

DONIESIENIA.

Komora Głło. Cełł w Krakowie. — W skutek przedstanowczey decyzyi Wysokiego Ministeryum Skarbu z dnia 20 Października 1814 ad Nro 1220 w sprawie przeciwko zbiegłemu i niewiadomemu Defraudantowi o potaiemny wywoz 4 beczek wina przez JP. Zdroiewskiego Expedytora w dniu 23 Marca 1813 oskarżonym; wzywa komora ninieyszem Właściciela rzeczonego wina, aby w dniach 14stu dla zdania uniewinnienia z siebie w urzędzie komory Głowney zgłosił się.

Dan W Krakowie d. 10go Stycznia 1815.

Kiślański, *Strzelecki.*

Z dnia 20 na 21wszy Stycznia r. b. okradziono kościoł Szpitalny Sgo Krzyża w Zarnowcu; między skradzionemi rzeczami znayduią się. Puszka z Pokrywą srebrna i Kielich z Patyną srebrna. Ornatów Czerwonych 4. Bogatych złotych 2 Axamitnych nowych 2 Białych 2 ieden w duże kwiaty czerwone drugi zielony z kwiatami i kolomna w kolorach nowy. Czarnych 5 kap w kolorach 1. — Uprasza się Prześwietney Publiczności, gdyby z pomienionych rzeczy którą dostrzeżono, aby takowe przytrzymane zostały i wiadomość dana do Probostwa rzeczonego kościoła do Zarnowca albo do JP. Kamlla w Krakowie w kamienicy Bractwa Miłosierdzia pod Nrem 53 mieszkaiącego. Za co przyzwoita Nagroda zaręcza się.

Niżey podpisany Pisarz Aktowy Deptu Krak. w Krakowie w domu Nro 674 przy ulicy Mikołayskiey Kancelaryą swoia utrzymuiacy, tamże zamięszkały ninieyszem do publiczney podaie wiadomości, iż z mocy Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. I. Instancyi Deptu Krak. dd. 20 Lipca 1812 r. do L. 2433 zapadłey, dom murowany pod Nr. 409 przy ulicy Rogackiey stoiacy po ś. p. Janie Michalskim pozostały, a na małoletnich po tymże pozostałych spadły, d. 22 Lutego r. b. w Kancelaryi Notaryatu, iako na terminie przygotowawczym, o god. 9 z rana więcey daiącemu sprzedany będzie; maiacy zaś chęć takowego kupienia, winni będą vadium 258 złp. 24 gr. iako 10ta część szacunku przed rozpoczęciem się Licytacyi w gotowiznie złożyć, o warunkach zaś licytacyi w każdym czasie w Kancelaryi Notaryusza niżey wyrażonego dostatecznie zawiadomionym bydź można. — W Krakowie d. 11 Stycznia 1815.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Dnia 31 mięsiaca i roku bieżacych o godzinie 9tey z rana we dworze Dobr Rudno dolne w Powiecie Hebdowskim Deptcie Krakówskim, nastąpi publiczna licytacya rożnych ruchomości za monetę srebrną pruską, iako to: owiec, powozow, bryczek, komod machoniowych, zegarow, bior, luster, kanap, stołow, stolikow, landszaftow, &c. Chęć kupna maiacy raczą się w oznaczonym czasie i mieyscu zgromadzić.

W Krakowie d. 20 Stycznia 1815.

Jan Kanty Beckinetty, Komornik Tryb. Han. D. Krak. i Radom.

Notaryusz publiczny Powiatu Miechowskiego Depart. Krak. podaie do wiadomości, iż w skutek zalecenia Wys. Tryb. Cyw. I. Inst Dep. Krak pod d. 14 Stycznia r. b. pod Nr. 79 wydanego, spisawszy Inwentarz wszelkich ruchomości po zmarłym tu w Miechowie Mikołaiu Sztegemanie Naczelniku Powiatowym pozostałych, te wszystkie ruchomości, iako to: srebra, bieliznę, suknie i nieco z mebli, w moc powyższego zalecenia przez publiczną licytacyą w mieście Miechowie w rynku pod Nr. 103 za gotowe pieniądze d. 26 Stycznia r. b. sprzedane zostaną.

W Miechowie d. 16 Stycznia 1815.

Jozef Przemyski Not. P. M. D. K.

Błażey Cukier z wsi Bogdał Państwa Goleniowy w Powiecie Jędrzeiowskim, przed lat siedmiu wzięty do woyska Austryackiego, zostawił Zonę Apolonią Cukrową w wsi Tęgoborz w Powiecie Pileckim, ktora nie maiac o życiu lub śmierci iego żadney wiadomości, uprasza każdego iakakolwiek o nim wiadomość mieć mogacego, o udzielenie do Tęgoborza na Pocztę w Zarnowcu, lub Murgrabiemu Domu w rynku Krakowskim pod Nrem 337, przyrzekaiąc nagrodę.